

Fragment relacji świadka historii



DANIELA ŚLIWIŃSKA

ur. 1936, Czarne



Zakres terytorialny i czasowy	Bielawa, PRL
--------------------------------------	--------------

Praca w Bielawskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. II Armii Wojska Polskiego

Jeździłam chyba ze trzy razy do Dzierżoniowa. Tam był taki budynek, gdzie można było załatwić przyjęcie do pracy. Tak więc byłam chyba ze trzy razy i dostałam się do tej pracy do „II Armii”. Ona się wtedy tak nazywała. I przepracowałam trzydzieści pięć lat w tym zakładzie. Cały czas tam pracowałam na krosnach. Krosien było bardzo dużo wolnych. Pracowałam najpierw na pierwszej sali. Miałam dwa krosna wielkie. Robiliśmy tkaninę, taki sztywnik, płótno szare. A cztery krosna miałam wąskie, to znowu taki materiał robiliśmy za granicę, do Rosji. Słyszałam od kierownictwa, że surowiec na te tkaniny przysyłała Rosja, a od nas brała tkaniny pościelowe i obrusy. Później, jak stan wojenny nastąpił, to robiliśmy bardzo dużo dla wojska. Osiem krosien było i wybrali najlepszych tkaczy. Robiliśmy dla wojska materiał na mundury. To trwało chyba rok.

Data i miejsce nagrania	5 lipca 2019, Bielawa
Rozmawiał/a	Joanna Niemczyk
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami